

# LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Kataldo Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolarów; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Avea. Dr. Jayme Reis 583  
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil  
Adres Telegraficzny: Lud Curitiba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.  
Do 8 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5\$000  
Od 1 „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 4\$00  
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3\$000  
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krys-  
zanowskiego, B. Plekarza — Kubisa, W kiosku na ul. 15 de Novembro  
(róg ul. Fl. Peixoto). W kiosku przy ul. 1 Março 63 (róg 15 de Novembro)

## 100 milionów Europejczyków do Afryki!

Europa liczy 100 milionów ludzi więcej, niż może ich wyżywić. Taką tezę stawia były francuski minister finansów Caillaux, jedna z najwybitniejszych ongi postaci francuskie go życia politycznego. Na spał- tach jednego z tygodników francuskich zastanawia on się nad kwestją usunięcia straszli- wego kryzysu, który spadł na Europę.

»To zło — mówi Caillaux — które spadło na Europę, ma swoje korzenie w wiedzy, która opanowała ludzkość, t. zn. w technice. Ogromny przyrost ludności Europy w ostatnich 100 latach stoi w związku z nie- prawdopodobną przemysłową konjunkturą wieku XIX. W r. 1810 kula ziemską miała tylko 680 milionów ludzkich istot. W r. 1913 zamieszkiwało ją 1750 milionów ludzi. Tak więc w ciągu jednego stulecia ilość ludzi zwiększyła się o 1.070 milionów. A Europa ilu mie- szkańców posiadała w r. 1810? 180 milionów. A w r. 1913? 450 milionów. Jak wytłumaczyć ten jedyny w dziejach świata fenomen? Czy przez zniknięcie epok głodu, czy postęпами higieny? To się nie przyczyniło w zbyt wysokim stopniu do tego wzrostu. Prawdziwą przyczyną tego niebezpiecznego przyrostu jest tylko powstanie i rozwój wielkiego przemysłu. Europa była przez długi czas jedynym ogniskiem wszelkiej wiedzy i wynalazków. Europa też głównie wyciągnęła korzy- ści ze swej wiedzy, pewność pracy i zarobku, jakiej dostar- czały wielkie centra przemy- słowe, zależne od pokładów węgla dały najsilniejszy popęd do wzrostu ludności. Zaufanie do codziennego chleba podno- si bogactwo dzieci. Europa miała od początku wieku XIX monopol: była monstrualną fabryką świata.

Ale przywileje muszą się skończyć. Mała część świata nie może wiecznie panować. Ta hegemonja tak długo trwa- ła, aż inne kontynenty nie na- uczyły się obsługiwać przy po- mocy własnych środków.

Prawdopodobnie ta «nauka» odbywała się powoli w for- mie łagodnej gdyby nie na- stąpił dramat wojny światowej. Dopiero podczas wojny narody świata, pozbawione euro- pejskich produktów, musiały się zabrać do ich wytwarzania. A gdy się wojna skończyła, powiedzieli oni europejskim fa- brykantom: «Dziękujemy za usługi. Mamy nasze własne maszyny, guziki i szminki i czekoladki».

»Stary kontynent, zamiast zrozumieć tę naukę i przy- stosować się szybko do tego

faktu daleko idącymi restry- kojami, począł w cieniu wersalskiego traktatu pokojowego zaciągać kordony granic cel- nych. W następstwie tego w całej Europie wystrzeliły jak grzyby po deszczu nowe fa- bryki. Tak więc, zamiast ogra- niczyć swoją działalność prze- mysłową, Europa w dwójnasób ją zwiększyła. I dooczekaliśmy się konsekwencji.

A jaki ratunek, jaki środek? Organizujemy Afrykę! Tylko ona nas ochroni przed kata- strofą. Czarny kontynent, który jest już za naszym progiem może przyjąć część ludności europejskiej. Trzy razy tak wielki jak Europa a ma tylko

5 mieszkańców na kilometr! Trzeba tylko zagospodarować Afrykę.

»Rzućmy Azję, zwróćmy się do Afryki». Tak już przed 25 laty pisał najznakomitszy fran- cuski geograf, Onesime Reclus. Teraz, gdy Azja coraz bardziej od nas się oddala, czy możemy zapoznać jego ceną radę? Czy nasza energia i pomysło- wość mogą mieć wspanialsze polepracy? Czy ten plan nie jest wart tego, aby cały kontynent zapalić i zjednoczyć? Potęgą porwijącej idei urządzić kawa-łek naszej planety, kraj, który może dać człowiekowi wszy- stko, czego potrzebuje...

Europa liczy o 100 milionów ludzi za wiele. Afryka powinna ich przyjąć.

Tak głosi słynny polityk francuski Caillaux.

## Liga Narodów przyznaje słusność Polsce w kwestji ukraińskiej

Na ostatniej sesji Rady Ligi Narodów, Polska odniosła świetne zwycięstwo w sprawie ukraińskiej.

Jak wiadomo, za instygacją Berlina, Klub Ukraińskich Posłów Sejmowych wraz z orga- nizacjami ukraińskimi w Pol- sce przesłał do Ligi Narodów memoriał, oskarżając w nim Polskę o niszczenie żywiołu u- kraińskiego, o wysłanie ekped- ycji karnej do południowo- wschodniej Polski, która to ekpedycja »ogniem i mieczem- tłumila wolnościowe poruchy Ukraińców, narażając naród u- kraiński na olbrzymie szkody. Wobec tego memoriał żąda, aby rząd polski wypłacił U- kraińcom odszkodowanie, na- tomiaś Liga Narodów, aby zmusiła Polskę do przyznania Ukraińcom żądanych przez nich praw wolnościowych.

Imieniem Komisji Trzech, wy- branej do zbadania sprawy u- kraińskiej przez 65-ty zjazd Ra- dy Ligi, zdał raport członek tej komisji, delegat japoński do Rady Ligi, Sato. Zbadawszy memoriał, apele ukraińskie i zapatrywania rządu polskiego a także faktyczną sytuację u- kraińskiej mniejszości narodo- wej w Polsce — czytał swój raport delegat Sato — Kom- isja Trzech proponuje Lidze Narodów zatwierdzenie poglą- du polskiego i przyłączenie się do tezy polskiej, że jeśli nadal podtrzymany będzie system

protęgowania mniejszości na- rodowych przez Ligę Narodów w takim razie stworzy się no- we niebezpieczeństwo, o ile po- zwoli się, aby ten system był używany do celów propagan- dy przez stosowanie podstęp- nych i fałszywych zarzutów przeciw któremukolwiek bądź państwu.

Dokumenty wykazują — brami dolej raport — że pewne na- cjonalistyczne organizacje u- kraińskie były zamieszane w terrorystyczną akcję rewolucyj- ną. Jest pożałowania godnem — mówił Sato — że z tego ro- dzaju akcją wiąże się osłona, jakiej udziela Liga Narodów pewnym mniejszościom narodo- wym.

W ostatniej części swego ra- portu delegat Sato oświadczył że deklaracja polskiego mini- stra spraw wewnętrznych Pie- rackiego, złożona w sejmowej komisji budżetowej 15-go sty- cznia, jest uznania godnem świadectwem celów i dążeń rzą- du polskiego odnośnie sprawie ukraińskiej mniejszości.

Zainterpelowany minister Zaleski oświadczył, że raport delegata Sato w całości przy- jmuje. Po pewnej dyskusji przy- jęty też on został przez Radę Ligi, gdyż opinja Komisji Trzech a w niej jej delegata Wielkiej Brytanji, była w tym wypad- ku decydująca. Polska odnio- sia przeto wielkie zwycięstwo.

## Ze Zjazdu Regionalnego C. Z. P.

w MASSARANDUBA — Guarany Mirim (Santa Catharina)

(Dokończenie).  
8. Wolne wnioski podane przez p. Gauze:  
1). »Wszystcy Ojcowie rodzin win- ni posyłać dzieci w wieku 7 do 12

lat codziennie, regularnie do szko- ły, dzieci zgłosić na początku roku i opłacać naukę nawet na wypadek wstrzymania dzieci do prac rol- nych».

2). Każda kolonja winna posłać corocznie jednego ucznia lub ucze- nio do Kolegiów Polskich w Bra- zylji.

3). Rozumując, że w czasie orga- nizacji szkolnictwa w Stanie Sta. Catharina, nakład finansowy wle- dzeń był większy, tem więcej, że okres organizacyjny zbliżył się z dotkliwym kryzysem gospodar- czym, Zjazd Regionalny prosi Za- rząd Główny C. Z. P. o wstawie- nictwo u miarodajnych czynników, aby jaskółki w Stanie Sta. Cathari- na obdarzono najdalej idącymi za- pomocami. Wnioski te zostały przy- jęte jednogłośnie.

P. W. Ostrowski podał następu- jące wnioski:

1). Prosimy i domagamy się, aby Instruktorzy rolni, teatralni i wy- chowania fizycznego odwiedzali tak- że nasze kolonje a nie tylko para- Ńskie, jak to się dzieje dotychczas.

2). Zjazd Regionalny prosi Za- rząd Główny C. Z. P. aby tenże pomógł moralnie i materialnie do zorganizowania podstawowej szko- ły w ośrodku polskim »Guarany Mirim«. Pan Lech poprawił ten wnio- sek podając projekt zorganizowania dwuklasówki. Wnioski te zostały przyjęte jednogłośnie.

Ks. Kuczerowski podał dwa wni- oski, z których jeden tylko został przyjęty, t. j. »Regionalny Zjazd Polaków w Massarandubie domaga

się o jednorazową pomoc dla bu- dującej się szkoły w Braço Joaquin e Treze de Maio. Wniosek ten zo- stał przyjęty, podczas gdy drugi, dotyczący sprawy odwiedzenia na- szych stron przez weterynarzy, zo- stał odrzucony, dlatego, że C. Z. P. jeszcze niemi nie dysponuje.

Następnie Ks. Kuczerowski w krótkich słowach podziękował p. Konsulowi i szanowny gościom za miłe odwiedziny i szersze zainte- resowanie się naszymi sprawami.

Pod koniec p. Gauze jeszcze raz wspominał nam, abyśmy pracowali razem z C. Z. P. i aby szkoły na- sze i handel i rolnictwo wnosły się na wyższy poziom.

O godzinie 8.30 minit, p. Pawło- wicz zamknął Zjazd okrzykiem na cześć R. Polskiej, Brazylijskiej, Mar- szalka Pilsudskiego i Gołcia Var- gasa.

W dzień po sejmiku otrzymali- śmy przez ręce p. T. Radwańskie- go depeszę od naucyiciela z Pia- skowca p. J. Tarnowskiego. Równo- cześnie przez ręce p. S. Werpach- owskiego, p. S. Szpoganios z Flo- rianopolis życzenia nam pomyślności i rozwoju. List z życzeniami na- desłało T-wo z Triumfu (Paraná) Massaranduba, 2-go lutego 1932.

Sekretarz z urzędu: Stawomir Werpachowski T. Rodacki

## WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

### SKARBYS NARODOWYCH PAMIĄTEK WRACAJĄ DO POLSKI

Do stolicy Polski przybył z Rosji sowieckiej transport 188 tomów manuskryptów (ręko- pisów), przeszło trzystaście ty- sięcy drzeworytów i 203 sztuki różnorodnych narodowych pamiątek.

zabranych z Polski podczas najazdów rosyjskich na ziemię polskie i w okresie niewoli. Ro- sja zwraca Polsce te zabytki na podstawie traktatu ryskie- go.

### WARSZAWA PROSI PADEREWSKIEGO I KOSAKA, BY REPREZENTOWALI POLSKĘ

Północno - amerykańskie dzienniki polskie donoszą, że Warszawski Komitet Obcho- dów dwusetnej rocznicy uro- dzin Jerzego Washingtona, zwrócił się do przebywającego w Stanach Zjednoczonych Mi- strza Ignacego Paderewskiego z prośbą, aby wraz z artystą

malarzem Wojciechem Kossa- kiem, także przebywającym w Ameryce, reprezentował on Komitet Warszawski, a przez to pośrednio Polskę na oficjal- nych uroczystościach Jerzego Washingtona, jakie urządzone będą w Stanach Zjednoczo- nych.

### GDYNIA RYWALIZUJE JUŻ Z PORTAMI ŚWIATA

Rozwój portu polskiego, w Gdyni postępuje stale naprzód w szalonym tempie. Niedawno zbudowany ten port, może o- becnie stanąć do rywalizacji z portami świata Jeszcze tylko cztery porty europejskie, a mianowicie Antwerpja, Ham- burg, Londyn i Rotterdam wy- sprzedają bardzo znacznie Gd- ynię co do obrotu towarowego.

Natomiaś Gdańsk, Brema Li- verpool Havre, Marsylja, Ge- nua, posiadają wprawdzie o- broty większe od Gdyni, jednak różnice te nie są bardzo zna- czne. Głównymi artykułami eksportu Gdyni są oprócz wę- gła, wędzona słonina, wyroby tekstylne, cukier, sole potaso- we, wyroby metalowe i t. d.

## Z Brazylii

### ILE BRAZYLJA PŁACI NA LIGĘ NARODÓW?

»Jak wiadomo, kilka lat temu Brazylija wycofała się oficjalnie z Ligi Narodów; mimo to jednak pozostawiła przy Lidze swych reprezentantów; z tej to racji Brazylii przypada obowiązek pokry- cia części wydatków Ligi Naro- dów, które w tym roku wynoszą 266.319 franków złotych.

Rząd, z powodu kryzysu, po- stanowił zredukować wydatki, związane z utrzymaniem repre-

zentantów przy Lidze Narodów, do połowy.

### ZMIANA CZASU DOPIERO OD 1-GO KWIECZNIA

Obecny czas zwany »letnim« na mocy dekretu oznaczający czas o godzinę wcześniej, pozostanie utrzymanym aż do 31-go marca; dopiero od 1-go kwie- cznia powróci stary czas.

### Paraná

P. AL. GRUSZOZYŃSKI FI- SKALEM W PARANIE  
P. Aleksander Gruszozyński dotychczasowy fiskal federal-







dla wszystkie społeczności, jak się pracuje i wiodzieca dla swoi dobroczynca.

... Czy Panu Redaktorowi poczernioz włosy z henną i gimbe przypudrowaow? .. bedza Pan Redaktorz wygladal jak sam Meft-stofeles.

Z nawanowaniem dla Pana Redaktorza. Sim.

## Atelher de Arte Christa

[wyroby artystycznych figur i figurek

### Gerd Claassen

Av. Vicente Machado 580, Curitiba — Paraná

Fabryka figury: w różnych stylach i wielkościach: Aniołów grup, Bóstw, Dróg krzyżowych, Krucyfików i t. p.

### Naprawa i polychromia

(wielobarwna)

Figury i statuy z Cementu na ementarze, do ogrodów i t. p. Balustrady, Wazony, ornamentacje i sypuły ozdobne.

Podjekuje się wykonania Oltarzy, Pulpitów, Konfesjonaliów oraz innych sprzętów do Kościołów w różnych stylach.

Obstalniki dostarcza się d każdej miejscowości w Brazylii

### A Sociedade Curitibaana dos Proprietarios.

Towarzystwo to zawiadamia zainteresowanych, że uchwalilo na walnym zebraniu, że kto wstąpi jako członek do tego Twa, do 30 kwietnia nie potrzebuje płać wstępnego, tylko miesięczną po 1\$000. Informacji udziela Sekretarz przy Rua Mariano Torres 516 od 4 do 6.

## Wosk pszczelny

## »Virgem«

KUPUJE WSZELKIE ILOŚCI WOSKU

Salomon Guelmann

Praca Dr. Generoso Marques Nr. 18 albo Rua 24 de Maio N. 32 — Telefon 800 - 801.

Płać najlepsze ceny.

Sprzedam bardzo tanio w różnej cenie **DOMY**.

Informacje w Redakcji »Ludu«.

## OTWARCIE SKŁADU



Podaję do wiadomości moim Szanownym od lat wielu Przyjaciołom i Znajomym, że otworzyłem wczoraj w gmachu

Club Curitibaano, Rua Barão Rio Branco Nr. 27, mój skład

## CASA PHOTO-SPORT

Jedyny skład w mieście, który może służyć specjalnymi artykułami fotograficznymi pp. fotografom i amatorom. Będę się zawsze starał aby zadowolnić moją Szanowną Klientelę starannem wykonaniem artystycznym.

Polecam się Przyjaciołom i Znajomym

Carlos Boutin.

## „Leilão“ Licytacja Sądowa

Upoważniona przez DR. TUFY NICOLAO likwidatarjusza SKŁADU ZBANKRUTOWANEGO Braun e Cia.

Znany od wielu lat jako zawodowy licytator MANOEL DE ABREU będzie wysprzedawał wszystkie materiały w składzie bankrutowanym Braun e Cia — Rua 15 de Novembro 381 jak: Materiały galanteryjne, ubrania gotowe, materiały na łóżka, różne płótna, wszelkie przyrządy, witraży, balkony, szafy, maszyny do szycia i do haftowania, żelazka elektryczne, oraz wszystkie przedmioty, które się w tym składzie znajdują.

Uwaga! Przy zakupie materiałów daje się zadatek 20 procent a od godziny 9-tej do 11-tej na drugi dzień płać się resztą przy zabieraniu rzeczy. Kto się w tych godzinach nie zgłosi po rzeczy, traci prawo do zadatku. Licytacja odbywać się będzie 3 go, 5-go, 7-go t. j. w czwartek, w sobotę i w poniedziałek od 1-szej godziny po południu.

## „LEILÃO“ Licytacja Koni

Upoważniona przez Komendanta Sity Wojskowej Stanu. Licytator rządowy będzie wysprzedawał 25 pięknych koni dobrych pod siodło i do zaprzęgu za pośrednictwem znanego od wielu lat zawodowego licytatora MANOEL DE ABREU w Kwartelu Polieji Wojskowej przy Rua Floriano Peixoto, w niedzielę, 6-go MARCA, o 1-szej godzinie po południu.

UWAGA! Konie nie są chore! — Wysprzedaje się je dlatego, że ich się nie potrzebuje. Przy zakupie płać się zaraz za konie i odbiera się je zaraz.

SMAKOSZE PIWA PIJĄ W LECIE TYLKO

## Cruzeiro Pilsen — Pomba Corôa

nie zrównanie najlepsze jasne piwa od lat istniejącego browaru:

Cervejaria Cruzeiro — Telefon 495 i 751

## KRYZYS

Aby zadowolnić swą Klientelę, postanowił Właściciel Składu

## Casa Brasil

dać wielką zniżkę w cenach na towarach przed WIELKANOCĄ. Odwiedźcie Skład CASA BRASIL a zoszczędzicie pieniądze.

Kaszmir grant, czarny 1 szef jakości m. od	12\$ do 22\$000
Kaszmir w kolorach modnych 1-szej jakości m	15\$ do 20\$000
Kaszmir »Elasticotina« grant, i czarny m.	3\$ do 4\$500
Kaszmir w kolorach, angielskich m.	3\$ do 4\$000
Brimy zwykłe do pracy m.	1\$500 do 2\$500
Brimy w kolor, mocne, pięk. m.	2\$800 do 3\$500
Brimy modne półlinate m.	4\$000 do 5\$500
Trykolina na koszule i suknie m.	2\$500 do 3\$000
Zefir na koszule zwykłe m.	1\$900 do 2\$000
Zefir na koszule podwójny m.	1\$800 do 2\$400
Płótno gwarantowane na pierze m.	2\$000 do 3\$000
Kadrez na poszewki m.	1\$600 do 2\$000
Kadrez na suknie i fartuszeki m.	1\$500 do 2\$200
Płótno baweł. sarowe 70 C/M, szer. sztuka	9\$000 do 10\$500
Płótno baweł. 80 C/M, szer. sztuka	11\$000 do 12\$000
Płótno baweł. »Indio« 92 C/M, szer. sztuka	13\$000 do 14\$000
Płótno baweł. bielone bardzo dobre szerokie	9\$000 do 10\$000
Morim różnych gatunków m.	1\$600 do 2\$500
Jedwab w kolorach modny m.	9\$000 do 12\$000
Jedwab biały do ślubu m.	10\$000 do 15\$000
Płótno białe do ślubu m.	5\$800 do 10\$000
Płótno białe do ślubu m.	6\$000 do 11\$000
Pończochy do ślubu	3\$500 do 6\$000
Wolony do ślubu bawełniane	13\$500 do 15\$000
Wolony jedwab do ślubu	18\$000 do 23\$000
Wianki do ślubu	3\$500 do 9\$000
Wianki do ślubu, piękne	10\$000 do 15\$000
Parasolki damskie, likwiduje się	10\$000 do 15\$000
Parasole męskie	10\$000 do 20\$000
Parasolki damskie, modne	10\$000 do 25\$000
Kapelusze dla dzieci czarne i kolr.	5\$500 do 10\$000
Kapelusze męskie filcowe	10\$000 do 20\$000
Kapelusze męskie »Cury«, »Ramenzoni«	25\$000 do 35\$000
Szkarpetki męskie baweł.	1\$200 do 2\$200
Szkarpetki męskie jedwab.	3\$000 do 4\$500
Pończochy damskie baweł.	1\$500 do 2\$800
Pończochy damskie jedwab.	2\$800 do 5\$000
Koszule męskie kolorowe	8\$000 do 12\$000
Koszule męskie z trykoliny	14\$000 do 22\$000
Koszule męskie do ślubu bardzo dobre	13\$000 do 20\$000
Nakrycia, Perfamy, Koronki, Hafty i wiele innych materiałów.	

KORZYSTAJCIE Z TAK WIELKIEJ OKAZJI!  
TYLKO PRZED WIELKANOCĄ!  
CASA BRASIL  
Rua Jose Bonifacio 110.

## Wieści z Itaparã

W monotonnem życiu takiej kolonii, jak Itaparã, oddalonej dziesiątkami kilometrów od najbliższych miasteczek, uroczystsza jakaś chwila, na długo pozostaje w pamięci. Do takich należy wizyta J. E. Najprzew. Ks. Biskupa z Ponta Grossy, D. Antonio Mazarotto, w dniach 13 i 14 grudnia u. r.

W »bramie« kościelnej, przywitał Dostojnego Gościa, w imieniu kolonii polskiej, niżej podpisany, zapewniając Ks. Biskupowi, wierność tradycyjną ludu polskiego, dla Świętej Matki — Kościoła Katolickiego. »Za przykładem naszych przadków, których Ojczyzna — Polska, była i jest rdzennie katolicką, a która przez długie wieki była Przedmurzem Chrześcijaństwa i my przyrzekamy pozostać wiernymi Wierze Św., ja w potrzebie nawet życie gotowaliśmy złożyć za Świętą, Katolicką Kościół«.

W imieniu młodzieży witała Ks. Biskupa, panna Julia Piasecka, która także wyuczyła dziewczątka recytacji kwiatków przed Ks. Biskupem, w czasie procesji do kościołka. W drzwiach kościelnych staropolskim zwyczajem, witało Gościa chlebem i solą.

Jeszcze przed wejściem do kościoła, wzruszony, dziękował Ks. Biskup, gdyż jak zaznaczył, nie spodziewał się takiego przyjęcia.

W niedzielę odprawił Ks. Biskup Mszę św. w naszym kościełku, nauczał i udzielał Sakramentu Bierzmowania, a w poniedział-

tek zostało odprawione nabożeństwo w cerkwi. Przed wieczorem odjechał Dostojny Gość, w towarzystwie księży proboszczów polskiego i ruskiego, na Serro de Ponte Alta.

Drugim ważnym faktem, powtarzanym już kilka razy, to rozpoczęcie nauki w szkole polskiej z dniem 18 stycznia b. r. Bo pomimo wszystko, lichego uświadomienia narodowego, braku dobrej woli i wręcz umyślnego szkolenia sprawe tak doniosłej jaką jest szkoła, przez 2 półgłówek, są jednak tu niektórzy chcący wychować swe dzieci na dobrych Polaków i wzorowych obywateli. I dlatego, na zebraniu »Twa. im. Gen. Józefa Hallera« naprawdę zdrowo myślicy koloniści, podpisali z nauczycielem kontrakt obowiązujący, z jednej strony nauczyciela do prowadzenia polskiej nauki przez cały rok a z drugiej — kolonistów do posyłania dzieci do szkoły, których aktualnie chodziła 14, pomimo, że płać miesięczną, jest tylko po 2\$000 od dziecka i to wzrost nauczycielowi, bo na pensję miesięczną Two. zdobyć się nie może. W Itaparã, nauczyciele bierze za naukę języka polskiego 28\$000 miesięcznie. Wytwarła praca W-bnych Księży Misjonarzy z Prudentopolis i miejscowych jednostek, wciąż natrafia na przeszkody. Teraz kryzys dokucza

W roku 1927 z powodu fałszywego donosu, miejscowych czynników obcych, rząd zamknął szkołę polską na naszej kolonii i skazał nauczyciela na zapła-

cenie grzywny 650\$000, za to, jakoby szkoła nie była zarejestrowana. W kilka miesięcy później (już istniało Zrzeszenie Nauczycielstwa w Kurytybie), po długich pisaninach, dzięki poparciu osób prywatnych i Związku »Oświata«, a może nawet mimo braku zainteresowania u osób urzędowych, udało się nauczycielowi, przy pewnym nakładzie własnych kosztów, uzyskać uchylenie kary i wydobyć potwierdzenia urzędowe, że szkoła była rzeczywiście zarejestrowana.

Ale, »co było, a nie jest nie pisze się w rejestr«. Dość, że na nie zdadzą się wszelkie usiłowania jednostek, jeżeli odnośnie władze nasze poparcia nie dadzą. Polacy tutejsi rusyfikują się i wynaradawiają, do szkoły posyłać będą dzieci, gdyby im jeszcze za to płać (jak wiadomo nie wszyscy) i dlatego, zwracając, że kilku, szkoły polskiej, naprawdę tymczasowo nie może o własnych siłach utrzymać, tą drogą zwracam się do odnoszących władz, aby w imię zachowania ducha polskiego, sprawę naszej szkoły poparli tam, gdzie mogą, w co nie tracimy nadziei.

A niedbałym rodzicom przypominał, że dzieci ich bez nauki, i wynaradowieni, — będą zawsze parobami bez czci i wiary i nie dziw będzie, gdy pierwszy lepszy ulicznik w twarz im rzuci »Polaco burro«. Bo jeżeli sami nie będziemy stać na straży narodowości naszej, bądźmy pewni, że nikt inny obcy, tego za nas nie uczyni. I tylko ze szkoły polskiej, wyjdą przykładni Polacy, szczerze milujący »język swój i obyczaj stary«.

Józef Choliński.

## Z Ponta Grossy

KOLONJA POLSKA BUDUJE DOM POLSKI

Niemal w każdym numerze gazet polskich czyta się o życiu i pracach różnych towarzystw z różnych stron. Często się mówi, że Ponta Grossa jest drugiem miastem w Paraná, ale jakoś nie słychać o pracy społecznej w kolonii polskiej. Otóż w rzeczywistości tak nie jest, owszem praca bije żywym tętnem. I tak: dnia 10-go stycznia w Tow. »Odrodzenie« dokonano wyboru nowego zarządu w następującym składzie: prezes — p. Teodor Straszewski, wice-prezes — p. Piotr Matysiewicz, sekretarz — p. Feliks Kloc, II sekretarz — p. Krasiński, skarbnik — Józef Jaroński, bibliotekarz p. Jan Sikorski; komisja rewizyjna pp. Bukowski, Zambrycki i Kudliński.

Z początkiem lutego Tow. im. St. Wyspiańskiego wybrało następujący nowy zarząd: prezes — p. Stefan Kublak, wiceprezes p-a. Kazimiera S. Zawadzka, sekretarz — Klemens Zawadzki, II sekretarz — p-a. Leokadja Obara, skarbnik — Józef Jaroński; komisja rewizyjna pp. Straszewski, Rajn i Kaplan.

Kilka lat temu, w czasie katastrofy żywiołowej, która nawiedziła miasto i wyrządziła ogromne straty, między innymi został zniszczony także dom polski gdzie mieściło się Tow. »Oświata«. Bardzo boleśnie odczuili Polacy strątę domu polskiego, toteż zaraz postanowili zabrać się do budowy nowego domu.

Nie było jednak zgody; jedni byli zatem, ażeby sprzedać ten plac, gdzie został zrujnowany

dom, a w innym miejscu kupić; inni byli zdania, aby budować na tem samym miejscu, a jeszcze inni, aby więcej w środku miasta i t. d.

Ozas schodził rok za rokiem, upłynęło tak aż 4 lata, bo gdy dnia 15—3—931 uchwalono budować dom na starym placu to 2—10—931 znów wybrano nową komisję celem wybrania odpowiedniego placu i tak w kółko.

Dopiero w tym roku mamy nadzieję, iż tak świetna myśl zrozumiana przez naszych rodaków Pontagrosieńskich i dzielnych obywateli jak np. p. Straszewskiego i innych, którzy nie szczędzą trudu, ażeby powstał dom, nie stracąc nadziei i utuchy pomimo ciężkiego kryzysu, ażeby kolonia Pontagrosieńska mogła schronić i pomieścić w swym własnym budynku Tow. Odrodzenie tak Wyspiańskiego jak Szkołę, Junaka i Ochronkę.

Dnia 14 lutego postanowiono ostatecznie przystąpić do budowy stosownie do uchwał poprzednich i potwierdzonych ostatecznie dnia 14 lutego przez Zarządy obu Tow. które przeprowadziły następujące uchwały:

1) Zebrane Zarządy Tow. Odrodzenie i Wyspiańskiego na porozumiewawczym posiedzeniu dnia 14 lutego 1932, zadeklarowały wazną spólną pracę około budowy domu polskiego przy ulicy Pinheiro Machado na zasadzie planu trój-etapowego a tem, że wykonanie pierwszego etapu zaczyna się zaraz, i wyniesie około 20:000\$000.

2) Kwestja finansowa; oba Tow. oddadzą wszystkie możliwe do przeznaczania na ten cel środki materialne i rozwiną jak najszerszą akcję około zbiórki na fundusz budowy, Komisję budowlaną



# BAR PARANA

Rua 15 de Novembro 134  
Telefon Nr. 964

Pierwszorzędna Restauracja w Kurytybie!

Smaczne objady i kolacje, do tego niezrównany zawsze świeży „Chops” z Atlantyki. Różne wyroby masarskie i świeże wędliny według życzenia. Obsługa także w języku polskim. Ceny niskie.

## Pierwszorzędny Polski Skład Artykułów Spożywczych Władysława Józefa Brzezińskiego

przy RUA IGNACIOLUSTOZA 41, róg RUA DUQUE de CAXIAS

Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otożw moim składzie można kupić tanio i dobrze artykuły spożywcze jak: cukier, mąka, ryż, ziemniaki, otręby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzących. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne stołowe; narzędzia do uprawy ogrodów.

Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprowadzam je bez pośredników za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład.

Władysław Józef Brzeziński

Bizuterja i Skład Zegarmistrzowski

# A PEROLA

CURITYBA — Rua 15 de Novembro Nr. 389 — Parana Eugenio Gellert

Wielki wybór w pierścionkach ślubnych, artykułach na prezenta. Bizuterja, zegarki, brylanty po różnych cenach. Bransoletki, łańcuszki, zausznice, budziki, zegary ściennie i kieszonek, ręczne torebki srebrne.

OPTICA MODERNA. Badanie oczu darmo. Okulary dopasowuje się. Ceny przystępne. Robota szybka gwarantowana TELEFON 480 — Adres telegr. „Perola”.



leczy reumatyzm, bóle pierśsiowe, bóle zębów, uszu, nerwacji, kolki świeże rany i t. p.

Lekarstwa tego używa się przez nacieranie.

Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

## ELIXIR WESTFALEN

Bardzo dobre do trawienia Do nabycia we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

Leczy: Żołądek, wątrobę, wnetrzości, gorycz żółdka, pobudza apetyt i działa przeciw zatwardzeniu.

Bierze się łyżeczką z wodą po obiedzie i kolacji. Aptekach i Drogerjach.

## Loteria do Parana

Na dzień 7-go Marca ciągnięcie

50:000\$000;

cały bilet 9\$000.

W dniu 14-go Marca

100:000\$000

Cały bilet 21\$.

Bilety całe lub części do nabycia u Głównego Agenta:

Heitor Passerino

Rua 15 de Novembro 579, lub Caixa p. 192—Telefon 998—Adres Telegr. Passerino.

## Słynne lekarstwo HAEMATOGEN D-RA HOMMELA



rozpowszechnione po całym świecie już od 35 lat działa znakomicie przeciw: Anemii, Sklerozie, Sychotom, Malarji, Neurastenji, grypie, febrze, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorom kobiecym, skrofotom, astenji, i t. d.

Leka stwo HAEMATOGEN Dra Hommela działa ze skutkiem

DR. CARLOS MOREIRA, Lekarz Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. Konsultorium: Pharmacia Lacerda. Rua Marechal Floriano N. 237. — Telefon 319. Od godziny 3-ej do 5-tej. Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 58 — Telefon 888

# Sklep

## Artykułów Spożywczych Rocha Piekarza i Tomasa Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkta krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Mąkę Kostną PRACA CORONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO CURITYBA

# Banco Allemão Transatlantico CURITYBA

RUA MARECHAL FLOBIANO PEIXOTO, 31 — 41

Caixa Postal N. — Endereço Telegraphico: Bancaleman.

Podejmuje się wszelkich tranzakcyj bankowych.

Obsługa sumienna, szybka i dyskretna.

# Farby BAYER są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

CARLOS LUHM — Rua Riachuelo 161 — CURITYBA

## Piwo Ciemne

BROWAR ATLANTICA Telefon 790 — 791

# SOBERBA z Atlantyki

może pić każdy

CAIXA POSTAL 246

tworzą Zarządy obu Tow. a dla czuwania nad przebiegiem pracy oraz pomocy w zbiorze fundusów powołana zostanie komisja na specjalnym zgromadzeniu kolonii Pontagrosińskiej.

4) Właścicielem domu wobec prawa i upoważnionym do likwidacji posiadłości jest Tow. Odrodzenie. Tow. Wypłańskiego w nowym wybudowanym domu uzyskuje prawo stałego stuwania jednej z izb oraz korzystania z urządzeń budynku dla celów kulturalno-oświatowych, i zabaw.

5) Na dzień 28 lutego zwołuje się Wiecej kolonii w Pontagrosie celem propagandy i zbiórki funduszy.

Tutaj jeszcze musimy nadmienić, iż plan budynku został opra-

cowany przez p. prezesa Teodora Straszewskiego i zatwierdzony przez tutejsze władze; pracę rozłożono na trzy etapy t. j. budynek frontowy kilka saliscene. Kosztorys jest przewidziany na 80:000\$000; oba Tow. ufają, iż kolonia Pontagrosińska i okolicy poprą ich wysiłek, stawiając się licznie na Wiecej i że nie odmówią im swego poparcia materjalnego.

Ponta Grossa, 21 Lutego 1932. Sekretarz Tow. Odrodzenia i Tow. Wypłańskiego. Feliks Kloc, Klemens Zawadzki.

## Siedm zgubionych skarbów afrykańskich

Kontynent afrykański, gdzie kwitnęła cywilizacja już 6 tysięcy lat temu, jest ciągle krainą najmniej znaną w świecie. Do tajemnic tych należy i siedm zgubionych skarbów afrykańskich.

### »Dolina djamentów.

Od chwili gdy na obszarze południowej Afryki pojawił się po raz pierwszy biały człowiek, poczęły krążyć wśród nich wieści o tajemniczej dolinie, całej usianej djamentami, ale dopiero w roku 1870 udało się pewnemu angielskiemu myśliwemu rozwiązać tę zagadkę przy pomocy tubylca. Busmena, który z wdzięcznością za uratowanie mu życia oświadczył gotowość spełnienia każdego życzenia.

Myśliwy kazał się prowadzić do »dolinny djamentów« położonej na północny zachód od rzeki Oranje. Na wozie zaprzęgniętym w bawoły puścili się obaj poszukiwacze skarbów wzdłuż pewnej rzeczki, aż stanęli przed

węściem do jakiejś jaskini, do której wpływała rzeczka. Dalszą podróż odbyli pod ziemią na tratwach, narażeni na niebezpieczeństwo ze strony jadowitych węzów wodnych, wśród łopotu skrzydeł zbudzonych rojów olbrzymich nietoperzy, żyjących w jaskini.

Wreszcie wydostali się na powierzchnię i zobaczyli przed sobą małą dolinę, całą usianą djamentami. Niestety, na zabranie skarbów zostało im tylko kilka minut, bo trzeba było wracać przed zapadnięciem nocy, aby uniknąć śmierci od drapieżnych zwierząt. Napełniwszy szybko kieszenie drogocennymi kamieniami Anglik wybrał się w drogę powrotną. Towarzysz jego zginał, rozszarpany przez lamparta, myśliwy uszedł cało i spieniężył swój skarb za 25,000 funtów, ale nie długo padł z ręki innych Busmenów, zabierając ze sobą swoją tajemnicę.

### Skarb króla Lobengull

Drugim skarbem należał do króla plemienia Matawillo, Lobengull, w Rodezji. Widząc, że grozi mu nieuchronna klęska ze strony białych, władca zakopał w ziemi cały swój majątek, mieszczący się w 2 olbrzymich żelaznych skrzyniach. Oprócz trzech szkatulek z djamentami, były one napełnione złotym kruszcem monetami i bizuterją.

Po śmierci króla, jedynym posiadaczem tajemnicy pozostał przy życiu, jest jego były sekretarz. Wypędzony kilkakrotnie z kraju, przez rząd rodezjski, ponawiał ustawicznie próby dotarcia do zakopanego skarbu i podobno jeszcze dzisiaj, w wieku 70 lat nie porzucił swych zamiarów. Wartość skarbu ma przekraczać dwa miliony złotych funtów.

### Druga połowa djamentu Edwarda

Szeroko znany jest olbrzymi djament z południowej Afryki, ofiarowany w swoim czasie królowi angielskiemu Edwardowi. Według panującej powszechnie w Afryce opinii, stanowi on za ledwie połowę pierwotnego kamienia, którego druga połowa padła ofiarą kradzieży. Robotnik który kradzieży tej dokonał, zachował jak największe ostrożności w pertraktacjach i dopiero pewnemu osadnikowi udało się wejść w kontakt z posiadaczem kamienia.

Spotkanie miało się odbyć w nocy. Osadnik, licząc na olemność, wziął fałszywe banknoty na sumę tysiąca funtów, ale pech chciał, że robotnik przyłodził ze sobą latarkę i widząc oszustwo, zniknął na zawsze, a osadnik niedługo potem zginał na szu-

bienicy za inne sprawki, zabierając ze sobą do grobu nazwisko posiadacza djamentu.

### Pagórek djamentów

Isnieje też gdzieś w Afryce, podobno pagórek wulkanicznego pochodzenia, skąd mają pochodzić te niezliczne wielkie djamenty, rozslane dzisiaj po całym świecie.

### Skarby Otiru

Od 15-go wieku trwają poszukiwania za odnalezieniem kopalni srebra, położonych gdzieś na północ od rzeki Zambezi. Wielu przypuszcza, że należały one do kraju Punt znanego ze źródeł egipskich, lub biblijnego Ofir, skąd król Salomon i królowa Saba czerpali swe zapasy złota, srebra i drogich kamieni. Do tej pory nie natrafiono na ślad tych kopalni, jakkolwiek powszechnie jest wiadomem, iż przed pięćset laty eksploatowali je Portugalczycy.

### Skarb prezydenta Kruegera

Inna zagadka, to ukryty skarb Kruegera, prezydenta republiki transwalskiej. Powszechnie uważano wieść o tym skarbie za legendę, ale niedawno odkryto pewne poszlaki, wspomniane przez legendę, aż wreszcie udało się odszukać miejsce. Niestety, znalaziono tam ziemię już rozkopaną, co by wskazywało, że skarb wpadł w ręce innych szczęśliwszych poszukiwaczy.

### Złoto na dnie oceanu.

Wreszcie udało się odnaleźć miejsce, gdzie zatonał okręt Grosvenor, wiozący na swym pokładzie milionowy ładunek złota. Wydobyto nawet z dna morza kilka złotych monet. Ale mimo usilnych poszukiwań, które kosz-

towały wiele ofiar, nie udało się odzyskać tych skarbów. Jednak poszukiwania trwają w dalszym ciągu niezamordowanie.

Ubrania dopasowane po bardzo niskich cenach. Koszule z welny wykonuje się w ciągu 24 godzin w Varejo Rheingantz.

## ŚMIECH TO ZDROWIE

### DWA SPOSOBY

— A czy paniąka dobrze gotuje? pyta pani.  
— Tak proszę pani, na oba sposoby.  
— Co to znaczy?  
— Zależnie od tego, czy gości mają znów przyjść z wiatą, czy też nie mają więcej przychodzić.

### SPRYTNY CIELOPAK

Wujaszek rozdziela pomiędzy dzieci cukierki.  
— Słuchaj Kaziku jeśli ci dam dwadzieścia cukierków, abys się podzielił ze Stasiem, to ile mi dasz.  
— Pięć cukierków, wujku!  
— Niedobrze, chłopcze! Jak to, czy nie umiesz tego wylczyć?  
— Ja umiem, ale Stas nie umie!

### SPRZECZKA

Narzeczeni posprzeczcali się na dobre. Ona woła wzburzona:  
— Oddam ci natychmiast, wszystko, co od ciebie dostałam!  
On uradowany:  
— Znakomicie! Może zacznie się zaraz od pocałunków!

Odwiedźcie Varejo Rheingantz i sprawdźcie wielką likwidację artykułów na lato które sama firma wyrabia.